

Sygn. akt I C 1549/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 sierpnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Płocku I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Bilkiewicz

Protokolant: st. sek. sąd. Anna Wojtewicz

po rozpoznaniu w dniu 17 sierpnia 2017 r.

sprawy z powództwa B. L.

przeciwko (...) S.A. V. (...) w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powódki B. L. kwotę 9.500zł (dziewięć tysięcy pięćset złotych) tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami:

- ustawowymi od dnia 14 czerwca 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r.,

- ustawowymi za opóźnienie do dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

2. w pozostałym zakresie oddala powództwo o zadośćuczynienie;

3. zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powódki B. L. kwotę 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej wraz z odsetkami;

- ustawowymi od dnia 14 czerwca 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r.,

- ustawowymi za opóźnienie do dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

4. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Płocku od powódki B. L. kwotę 821,08 zł (osiemset dwadzieścia jeden złotych osiem groszy) tytułem zwrotu tymczasowo poniesionych wydatków;

5. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Płocku od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. kwotę 547 zł (pięćset czterdzieści siedem złotych) tytułem zwrotu tymczasowo poniesionych wydatków; którą pobrać z uiszczonej przez pozwanego zaliczki (k. 120);

6. zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powódki B. L. kwotę 1.475 zł (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt pięć złotych) tytułem kosztów procesu.

SSO Agnieszka Bilkiewicz

Sygn. akt I C 1549/16

UZASADNIENIE

Powódka B. L. wystąpiła w dniu 14 lipca 2016 r. przeciwko (...) S.A. V. (...) w W. o zasądzenie:

- kwoty 57.500 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę wywołaną śmiercią syna A. L. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14.06.2013 r. do dnia zapłaty; na mocy art. 446 § 4 k.c.;

- kwoty 20.000 zł tytułem odszkodowania, stosownie do treści art.446 § 3 k.c. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14.06.2013 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazała, że na skutek wypadku drogowego z dnia 30 kwietnia 2012 r. śmierć poniósł jej syn A. L.. W dniu zdarzenia sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej pojazdów mechanicznych w pozwanej spółce.

Pozwany przeprowadził likwidację szkody i na podstawie decyzji z dnia 14 maja 2013 r. wypłacił na rzecz powódki:

- kwotę 17.500 zł tytułem zadośćuczynienia;

- kwotę 5.000 zł za pogorszenie sytuacji materialnej.

Wyjaśniła, że kwotę świadczenia pozwany ustalił z uwzględnieniem 50% stopnia przyczynienia się zmarłego do zaistnienia zdarzenia.

Kwota przyznana powódce jest nieadekwatna do poniesionych krzywd.

Kwota dochodzona pozwem została już pomniejszona o ewentualne przyczynienie się A. L. do powstania szkody, które szacuje na maksymalnie 30%. Wskazała, że syn jadąc motocyklem nieznacznie przekroczył dozwoloną administracyjnie prędkość. Natomiast winę za wypadek ponosi kierowca samochodu – M. T., który usiłował wykonać manewr skrętu w lewo w sposób nieprawidłowy, nie zachowując szczególnej ostrożności.

Przyznana kwota odszkodowania nie jest adekwatna do stopnia pogorszenia się sytuacji życiowej powódki.

Okres odsetkowy określono z uwzględnieniem 30-dniowego terminu, wynikającego z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, na likwidację szkody i wypłatę świadczeń. Przyjmując za początkowy dzień terminu datę wydania decyzji o wypłacie świadczenia, tj. 14 maja 2013 r. – z tą bowiem datą pozwany najpóźniej uzyskał informacje o powstałej szkodzie i wysokości roszczeń powódki (pозew k. 2-8).

Pozwany (...) S.A. V. (...) w W. - w odpowiedzi na pozew – zaproponował wygaszenie zawisłego sporu w drodze ugody pozasądowej, na mocy której pozwany zapłaci na rzecz powódki kwotę 7.500 zł z tytułu dalszego zadośćuczynienia oraz kwotę 7.500 zł z tytułu dalszego odszkodowania. Na wypadek odrzucenia złożonej propozycji wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Podniósł, że powódka tytułem zadośćuczynienia uzyskała od pozwanego kwotę 17.500 zł oraz od sprawcy kwotę 15.000 zł, którą pozwany zrefundował; łącznie 32.500 zł.

Brak jest też podstaw do przyjęcia, że śmierć A. L. wywarła negatywny skutek w sferze ekonomicznej powódki, w rozmiarze podanym w pozwie. Zmarły, w okresie bezpośrednio przed wypadkiem osiągał wynagrodzenie oscylujące w granicach 1.000 zł netto miesięcznie. Nie przeznaczał całej kwoty na potrzeby powódki, gdyż musiał zaspokajać własne.

Wskazał, że nie kwestionuje, co do zasady swojej odpowiedzialności. Jednak przy uwzględnieniu przyczynienia zmarłego do powstania szkody, którego stopień wynosi 50%, wypłacone dotychczas powódce kwoty z tytułu zadośćuczynienia, a także odszkodowania wraz z proponowanymi dopłatami w kwotach po 7.500 zł w sposób właściwy zrekompensują doznaną krzywdę oraz szkodę (odpowiedź na pozew k. 68-72).

Pełnomocnik powódki – pismem z dnia 29 sierpnia 2016 r. – zaproponował zawarcie ugody, na mocy, której pozwany zapłaci na rzecz powódki B. L. kwotę 50.000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia oraz kwotę 18.000 zł tytułem dalszego odszkodowania stosownie do treści art. 446 § 3 k.c., a nadto pozwany zobowiąże się do pokrycia w całości należnej opłaty sądowej oraz połowy kosztów zastępstwa procesowego (pismo k.87-88).

Na rozprawie w dniu 16 lutego 2017 r. pełnomocnik powódki sprecyzował, że domaga się odsetek ustawowych do dnia 31 grudnia 2015 r., zaś od dnia 1 stycznia 2016 r. wnosi o odsetki ustawowe za opóźnienie (k. 112, czas adnotacji 00:03:27). Wyjaśnił, że nie doszło do zawarcia ugody z pozwanym (k. 112, czas adnotacji 00:05:08).

Do końca procesu strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka B. L. z wykształcenia jest technologiem żywienia. Początkowo jednak pracowała jako szwaczka, zaś od 2007r. prowadziła działalność gospodarczą – Kiosk (...) (niesporne).

W dniu 30 kwietnia 2012 r. powódka B. L. miała blisko 49 lat (ur. (...)). Od 1999 r. była wdową. Osiągała dochody w wysokości 1000 zł netto (niesporne). Nie leczyła się psychologicznie lub psychiatrycznie (zeznania powódki k. 112 czas adnotacji 00:14:32 oraz k. 159). Była matką dwojga pełnoletnich dzieci: I. K. (1) i A. L. ur. (...) Od (...) córka powódki nie mieszkała z nią. Utrzymywała jednak bliskie relacje z matką i bratem. Przyjeżdżała do nich w ciągu tygodnia. Oni zaś odwiedzali ją w weekendy. Wówczas wszyscy spożywali wspólny obiad, dzielili się sprawami życia codziennego. Również święta rodzina spędzała razem (zeznania świadków: I. K. (2) k. 114, czas adnotacji 00:51:37, 00:59:42; J. W. k. 114v, czas adnotacji 01:06:29).

Powódka wraz z synem prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Zajmowali górę domu jednorodzinnego, którego byli współwłaścicielami. Zimą w domu trzeba było palić w piecu. Oboje dzielili się tą pracą (zeznania powódki k. 112, czas adnotacji 00:08:51; akt urodzenia k. 10).

Syn powódki A. L. miał 26 lat. Ukończył liceum ogólnokształcące. Nie kontynuował dalszej nauki. Początkowo pracował dorywczo. Wykonywał pracę pomocnika przy naprawach dachów oraz przy pracach hydraulicznych Następnie podjął stałą pracę magazyniera, w pełnym wymiarze czasu pracy, w (...) M., P., (...) Spółce Jawnej w W.. Osiągał dochody w kwocie 1.500 zł brutto miesięcznie (umowa k. 56, aneks k. 57; zeznania powódki k. 112v-113, czas adnotacji 00:08:51, 00:31:29).

Syn, w czasie wolnym pomagał matce w pracach domowych i przydomowych. A. L. był domatorem. Nie planował wyprowadzki. Był bardzo rodzinny i uczuciowy. Cieszył się dużą sympatią bliskich i znajomych. Postrzegany był jako osoba żywotna, aktywna, pełna radości i optymizmu, oszczędna. Miał bardzo dobry kontakt z matką. Zawsze opowiadał jej o tym, co spotkało go w pracy. Nie lubił jak matka wyjeżdżała z domu. Dawał jej wsparcie psychiczne. Jego ojciec zmarł, gdy A. L. ukończył 13 lat. Dlatego to on systematycznie przejął obowiązki mężczyzny w domu. Wykonywał cięższe prace fizyczne i drobne remonty. Potrafił też gotować i piec, gdyż matka uczyła go samodzielności. Od 17-18 roku życia jeździł motocyklami. Uzyskał też uprawnienia do prowadzenia samochodów. Planował, że w przyszłości wraz z bratem ciotecznym otworzą własny warsztat samochodowy. Sam naprawiał motocykle, interesował się nimi (zeznania powódki k. 112-113, czas adnotacji 00:08:51, 00:13:17, 00:34:16, 00:35:15; zeznania świadków: Z. W. k. 113v-114, czas adnotacji 00:44:05, 00:50:11; I. K. (2) k. 114, czas adnotacji 00:51:37, 01:00:05; J. W. k. 114v, czas adnotacji 01:00:48, 01:02:58, 01:08:29).

A. L. pomagał finansowo matce. Oboje dzielili się wydatkami. On opłacał zakup gazu, węgla (zeznania powódki k. 113, czas adnotacji 00:32:53; zeznania świadków: Z. W. k. 113v-114, czas adnotacji 00:44:05, 00:48:26; I. K. (2) k. 114, czas adnotacji 00:51:37; J. W. k. 114v, czas adnotacji 01:04:57).

A. L. był w związku z dziewczyną. Oboje planowali, że jak się pobiorą, to A. zabierze matkę do gospodarstwa żony (zeznania powódki k. 112v, 113v, czas adnotacji 00:17:40, 00:38:05).

W dniu 30 kwietnia 2012 r. rozpoczynał się tzw. długi weekend. Była bardzo ładna pogoda. Dlatego A. L. chciał pojeździć motorem ze swoją nową dziewczyną. Najpierw jednak pojechał motorem odebrać kask, który pożyczył koledze. Przed wyjazdem syna matka, jak zawsze, zrobiła mu znak krzyża na czole i powiedziała, żeby uważał na tych, co jadą obok niego (zeznania powódki k. 112v, czas adnotacji 00:17:40).

W dniu 30 kwietnia 2012 r. w Ż. na ulicy (...) kierujący samochodem osobowym marki M. (...) o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że wykonując manewr skrętu w lewo nie zachował wymaganej szczególnej ostrożności i nie udzielił pierwszeństwa jadącemu z przeciwka motocykliście A. L.; doprowadzając do zderzenia się pojazdów. Przy czym, A. L. jechał motocyklem marki Y. nr rej. (...) z nadmierną prędkością (powyżej 50 km/h w terenie zabudowanym) i zastosował niewłaściwą taktykę i technikę jazdy (gwałtowne hamowanie skutkujące spionizowaniem motocykla na przednim kole) (niesporne; wyrok k. 23.01.2015 r. k. 11-12; opinia w sprawie karnej k. 35-55).

W następstwie wypadku A. L. doznał rozległych obrażeń ciała między innymi oderwania podstawy czaszki od kręgosłupa z przerwaniem początkowego odcinka rdzenia kręgowego, co było bezpośrednią przyczyną jego zgonu. Stwierdzono u niego także masywne wylewy krwawe w przestrzeni przedkręgowej kręgosłupa szyjnego, obfite wylewy krwawe podpajęczynówkowe w rejonie mostu, mózdzku i rdzenia przedłużonego oraz w rejonie obu biegunów skroniowych, niewielką ilość płynnej krwi w przestrzeni podtwardówkowej po stronie lewej, obecność płynnej krwi w układzie komorowym mózgu, masywne podbiegnięcie krwawe tkanek miękkich przedniej ściany klatki piersiowej, złamanie obojczyka lewego, mnogie złamanie pięciu żeber po stronie lewej, złamanie jednego żebra po stronie prawej, stłuczenie serca oraz zasinienie powłok miękkich poniżej lewego łuku żebrowego, rozerwanie torebki śledziony w rejonie wnęki narządu. W ich następstwie zmarł na miejscu wypadku (niesporne).

A. L. przyczynił się w 30% do powstania i skutków wypadku.

Sprawca M. T. został skazany za spowodowanie wypadku. Nadto, zastosowano wobec niego środek karny w postaci obowiązku zapłaty na rzecz B. L. kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Wyrok uprawomocnił się w dniu 15.05.2015 r. Kwota zadośćuczynienia została zapłacona powódce (niesporne; wyrok i uzasadnienie k. 11-12, 13-19; wyrok k. 23).

Powódka B. L. o śmierci syna dowiedziała się od swoich siostrzeńców. Ci nie powiedzieli jej od razu, że jej syn nie żyje. Najpierw zawieźli ją na pogotowie. Dopiero tu przekazali jej tragiczne wieści (zeznania powódki k. 112v-113, czas adnotacji 00:17:40). B. L. bardzo przeżyła tą informację. Wybuchła płaczem. Musiała otrzymać zastrzyk ze środkiem na uspokojenie. W kolejnych dniach wraz z córką zajęła się formalnościami związanymi ze zleceniem ceremonii pogrzebowej (zeznania powódki k. 113, czas adnotacji 00:22:55; zeznania świadków: Z. W. k. 114, czas adnotacji 00:48:57; J. W. k. 114v, czas adnotacji 01:03:28).

Po śmierci syna powódka często wybuchła płaczem, także w pracy. syn Bardzo często jej się śnił. Nie mogła sobie sama poradzić z tymi emocjami. Dlatego zgłosiła się po pomoc do lekarza psychiatry. Ten rozpoznał u niej objawy depresji. Przepisał lek V.. B. L. przyjmuje go do tej pory. Przy czym, obecnie w większej dawce, raz dziennie. Lek przepisuje jej lekarz pierwszego kontaktu ze zniżką 30%. Powódka przyjmuje także leki na nadciśnienie. Łączny koszt leków wynosi ok. 100-120 zł na dwa miesiące (zeznania powódki k.113, czas adnotacji 00:22:55; zaświadczenie k. 108, 109; zeznania świadka J. W. k. 114v, czas adnotacji 01:07:29).

Początkowo powódka zamawiała msze w intencji syna. Później powstał u niej bunt przeciwko Bogu, bo całe życie modliła się o bezpieczeństwo syna, a ten zginął w wypadku (zeznania powódki k. 113v, czas adnotacji 00:35:52).

Do chwili obecnej powódka nie pogodziła się ze śmiercią dziecka. Ta tragedia bardzo ją zmieniła. B. L. ciągle wspomina syna. Śpi w jego pokoju, przechowuje jego rzeczy, także te, które miał na sobie w chwili wypadku. Obecnie stara się nie rozmawiać z córką o jego śmierci, aby nie rozdrapywać ran. Powódka odczuwa smutek, pustkę, przygnębienie. Pielęgnuje pamięć syna. Bardzo często chodzi na jego grób. Utrzymuje kontakt z jego dziewczyną (zeznania powódki

k. 113-113v, czas adnotacji 00:27:18, 00:35:52, 00:38:05; zeznania świadków: Z. W. k. 114, czas adnotacji 00:46:42; I. K. (2) k. 114 czas 00:51:03, 00:54:44, 00:58:22, 00:59:08; J. W. k. 114v, czas adnotacji 01:03:28).

W dniu 31 grudnia 2016 r. powódka zamknęła prowadzoną przez siebie działalność gospodarczą ze względu na niskie zyski (zeznania powódki k. 112).

Obecnie powódka jest zarejestrowana w Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna i z tego tytułu otrzymuje zasiłek w kwocie 850 zł miesięcznie netto (zeznania powódki k. 112).

Powódka korzysta ze wsparcia finansowego: córki I. K. (1), matki Z. W., szwagierki J. W.. I. K. (1) jest zamężna. Ma 7 letniego syna. Zamieszkuje ok. 22 km od matki. Dlatego zwykle spotyka się z matką w niedziele. W tygodniu jest bowiem zajęta swoimi obowiązkami rodzinnymi (zeznania powódki k. 113, czas adnotacji 00:27:18, 00:29:55; zeznania świadków: Z. W. k. 114, czas adnotacji 00:46:42; I. K. (2) k. 114, czas adnotacji 00:57:17; J. W. k. 114v, czas adnotacji 01:04:57).

Powódka obecnie dzieli obowiązki związane z paleniem w piecu z siostrzeńcem A. D., który mieszka na parterze domu. On też pomaga jej przy drobnych pracach remontowych mieszkania. Nie zawsze jednak ma czas żeby zrobić to bezzwłocznie (zeznania powódki k. 113, czas adnotacji 00:29:55, 00:32:53).

Pod względem psychiatryczno-psychologicznym B. L. nie przejawia objawów depresji. Badanie stanu psychicznego nie ujawniło ilościowych ani jakościowych zaburzeń świadomości. Nie stwierdzono jednostajnie obniżonego nastroju ani odwrotnych stanów afektu. Opiniowana nie wypowiadała myśli samobójczych. Nie ujawniała lęku. Śmierć syna wywołała u powódki zespół objawów depresyjno-lękowych odpowiadających reakcji żałoby. Powódka w ciągu pierwszych miesięcy po śmierci syna przeżywała smutek, rozpacz, żal, przygnębienie, poczucie osamotnienia, złość. Była płacziwa, miała kłopoty z zasypianiem. W mniejszym stopniu uczestniczyła w życiu towarzyskim – ograniczała kontakty interpersonalne. Codziennie odwiedzała cmentarz. Jednocześnie podejmowała i realizowała zadania związane z wykonywaniem pracy zawodowej (aktywność tą traktowała jako pomocną w powrocie do „normalnego” życia). Dzięki pomocy specjalistycznej, w tym farmakologicznej oraz wsparcia bliskich jej stan psychiczny ulegał stopniowej poprawie. Objawy związane z reakcją żałoby z czasem zmniejszyły swoje nasilenie. Zmieniła się aktywność powódki: rzadziej odwiedzała cmentarz, częściej spotykała się z bliskimi, nadal prowadziła działalność gospodarczą, nie traciła zdolności do radowania się, chętniej podejmowała kontakty interpersonalne. Wizyty w Poradni Zdrowia Psychicznego były coraz rzadsze. W lutym 2013 r. zrezygnowała z pomocy psychiatry. Obecnie także nie przejawia objawów depresji (opinia biegłych z zakresu psychiatrii K. P. i psychologii A. Ł. k. 131-135).

Powódka w reakcji na śmierć syna w 2012 r. przeszła prawidłowo przebiegającą reakcją żałoby, z głębszym przeżywaniem smutku w pierwszych miesiącach po tym doświadczeniu. Jej samopoczucie ulegało stopniowej poprawie, uruchomiła ona posiadane zasoby psychologiczne do poradzenia sobie z doznaną stratą i jej relacja z synem stopniowo została przekształcona na relację opartą o wspomnienia. Fakt, że nadal reaguje smutkiem podczas wspominania jego osoby i pielęgnuje pamięć po zmarłym mieści się w ramach psychologicznie zrozumiałych reakcji na śmierć bliskiej osoby. Tragiczna śmierć syna B. L. w dniu 30 kwietnia 2012 r. wywołała u niej reakcję żałoby, która przebiegła u niej w sposób prawidłowy, bez powikłań o charakterze choroby psychicznej (opinia biegłych z zakresu psychiatrii K. P. i psychologii A. Ł. k. 131-135).

Odpowiedzialność cywilna sprawcy wypadku była objęta ochroną ubezpieczeniową pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. (niesporne).

Powódka pismem z dnia 13.02.2013 r zgłosiła szkodę pozwanemu, domagając się zapłaty m.in: zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł, odszkodowania w kwocie 50.000 zł (pismo k. 24-25). W konsekwencji pozwany, w dniu 14.05.2013 r., przyznał i wypłacił na jej rzecz, przy przyjęciu 50 % przyczynienia się A. L. do wypadku i jego skutków.:

- kwotę 12.500 zł tytułem zadośćuczynienia oraz

- kwotę 5.000 zł odszkodowania tytułem znacznego pogorszenie sytuacji materialnej życiowej po śmierci syna (niesporne k. 26-27, 29-34). Następnie, w dniu 09.09.2013 r., na skutek odwołania się powódki, zwiększył kwotę zadośćuczynienia o 5.000 zł (niesporne; k. 28).

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie wskazanych dokumentów i kserokopii dokumentów zgromadzonych w sprawie oraz aktach szkody, które nie były kwestionowane. Dlatego Sąd uznał je za wiarygodne w całości. Nadto, na podstawie opinii wymienionych biegłych K. P. i A. Ł. oraz zeznań powódki i świadków: Z. W., I. K. (2), J. W..

W sprawie niesporna była zasada odpowiedzialności pozwanego oraz okoliczności śmierci A. L..

Na okoliczność następstw śmierci A. L. na sytuację osobistą i życiową powódki B. L. Sąd dał wiarę jej zeznaniom. Jej zeznania w tym zakresie potwierdziła opinia biegłych: z zakresu psychiatrii K. P. i psychologii A. Ł. Opinia została wykonana rzetelnie i prawidłowo. Biegli, w oparciu o dowody zgromadzone w sprawie oraz osobiste badanie powódki, prawidłowo ustalili następstwa psychologiczno-psychiatryczne śmierci syna dla sytuacji życiowej i zdrowotnej powódki. Biegli logicznie uzasadnili swoje stanowiska. Dokonali tego w oparciu o posiadaną wiedzę oraz własne doświadczenie zawodowe. Biegli w sposób stanowczy wyrazili swoje oceny w opiniach. Dokumenty, na których oparli się biegli, pozwalały na prawidłowe sporządzenie opinii. Dlatego, ustalenia biegłych Sąd przyjmuje w całości.

Nadto, zeznani powódki potwierdziły osoby dla niej bliskie: córka, matka i szwagierka. Świadkowie ci, czerpiąc z własnych obserwacji, wzajemnie zgodnie opisali relacje łączące powódkę z synem. Nadto, wpływ jego śmierci na stan psychiczny i emocjonalny powódki oraz jej sytuację życiową i materialną. Dlatego Sąd dał im wiarę w całości

Sąd zważył co następuje:

Powódka domagała się zasądzenia:

- kwoty 57.500 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę z powodu śmierci syna A. L. wraz z: ustawowymi odsetkami od dnia 14.06.2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty; na mocy art. 446 § 4 k.c.;

- kwoty 20.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, na mocy art.446 § 3 k.c. wraz z: ustawowymi odsetkami od dnia 14.06.2013r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.

Pozwany (...) S.A. V. (...) w W. przyjął swoją odpowiedzialność cywilną za skutki wypadku z dnia 30 kwietnia 2012 r. Wypłacił powódce niesporną część zadośćuczynienia w kwocie 17.500 zł i 15.000 zł (zwrot kwoty zapłaconej przez sprawcę). Zakwestionował wysokość i zasadność dalszych roszczeń. Podniósł zarzut przyczynienia się A. L. do powstania i skutków wypadku w 50%.

Powódka podnosiła, że nie ma podstaw do przypisania przyczynienia się A. L. do powstania i skutków wypadku w wysokości wyższej niż 30%.

Wobec niespornej zasady odpowiedzialności pozwanego te kwestie nie będą szczegółowo omawiane.

Niesporne w sprawie było także to, iż A. L. przyczynił się do powstania wypadku i jego skutków. Sporny był stopień jego przyczynienia się.

W tym zakresie należy powołać się na utrwalone orzecznictwo, w którym podkreśla się, że: o tym, czy obowiązek naprawienia szkody należy zmniejszyć ze względu na przyczynienie się, a jeżeli tak - w jakim stopniu należy to uczynić, decyduje sąd w procesie sędziowskiego wymiaru odszkodowania w granicach wyznaczonych przez art. 362 k.c. Decyzja o obniżeniu odszkodowania jest uprawnieniem sądu, a rozważenie wszystkich okoliczności in casu, w wyniku oceny konkretnej i indywidualizowanej - jest jego powinnością. Do okoliczności, o których mowa w art. 362

k.c., zaliczają się - między innymi - wina lub nieprawidłowość zachowania poszkodowanego, porównanie stopnia winy obu stron, rozmiar doznanej krzywdy i ewentualne szczególne okoliczności danego przypadku, a więc zarówno czynniki subiektywne, jak i obiektywne (tak Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 28.08.2014r., I ACa 290/14, LEX nr 1511627).

Zgodnie z art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Jednakże osoba, która nie była oskarżona, może powoływać się w postępowaniu cywilnym na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialność cywilną.

W niniejszej sprawie Sąd jest związany ustaleniami prawomocnego wyroku karnego, w którym ustalono, że A. L. przyczynił się do wypadku. Faktu tego nie kwestionowała powódka.

Oceniając stopień przyczynienia się A. L. do powstania i skutków wypadku należy, w ocenie Sądu, wziąć pod uwagę, to że A. L. przekroczył prędkość dopuszczalną w terenie zabudowanym, czym naruszył zasady ruchu drogowego. Jak wynika z niekwestionowanych ustaleń poczynionych przez biegłego w sprawie karnej (powódka odpis opinii załączyła do pozwu jako uzasadnienie swojego stanowiska), gdyby A. L. poruszał się z prędkością dopuszczalną administracyjnie, a nadto, gdyby zastosował prawidłową technikę i technikę jazdy po dostrzeżeniu zagrożenia (zapanował nad torem jazdy motocykla), wówczas nie doszłoby do wypadku. Tym samym należy stwierdzić, że prawidłowe mechanizmy obronne, przy nieprzekroczeniu dozwolonej prędkości, wystarczyłyby do uniknięcia zderzenia pojazdów. A. L. mógł więc zapobiec tragedii, która go dotknęła. Jednakże nie można przypisać mu takiej samej odpowiedzialności za wypadek jak sprawcy. To bowiem kierowca samochodu zajechał mu drogę, zmuszając do podjęcia reakcji obronnych. Jak wynika z ustaleń poczynionych w sprawie karnej, to kierowca samochodu, w sposób niedostateczny obserwował jezdnię, skoro nie zauważył nadjeżdżającego motocykla. Miał możliwość jego dostrzeżenia, skoro widziała go pasażerka pojazdu.

Dlatego, należy ustalić **30% stopień przyczynienia** się A. L. do powstania szkody; na mocy art. 362 k.c.

Pozwany nie kwestionował faktu, że na skutek śmierci A. L. jego matka odniosła krzywdę, wypłacając niesporną część zadośćuczynienia (32.500 zł). Sporna była jedynie wysokość zadośćuczynienia uzupełniającego

Kwestię zadośćuczynienia za doznaną krzywdę reguluje art. 446 § 4 k.c., stanowiąc, iż Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Bez wątpienia powódka była najbliższym członkiem rodziny A. L. – jego matką. Łączyły ich prawidłowe, silne więzi rodzinne i emocjonalne. Zamieszkiwali razem. Prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Wspierali się w trudach i troskach dnia codziennego. Razem, rodzinnie, spędzali święta i weekendy. Okazywali sobie troskę. Wszystkie te okoliczności przemawiają za uznaniem, że powódka była najbliższym członkiem rodziny zmarłego. Zwłaszcza, że ten nie założył jeszcze własnej rodziny.

Co do zasady roszczenie powódki zasługują na uwzględnienie. Na skutek śmierci syna B. L. doznała krzywdy. Wyrażała się ona w reakcji żałoby trwającej kilka miesięcy.

W orzecznictwie podkreśla się, że szacując wysokość zadośćuczynienia dochodzonego na podstawie art. 446 § 4 k.c. należy pamiętać, że na rozmiar krzywdy wywołanej śmiercią osoby najbliższej wpływ ma nie tylko dramatyzm doznań, ale również poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne, wstrząs psychiczny wywołany śmiercią, intensywność oraz rodzaj więzi ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia, tj. nerwicy czy depresji, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, jak też stopień w jakim pośrednio poszkodowany będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości oraz zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy i wiek poszkodowanego (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 18.04.2013r. w sprawie I ACa 1431/12; podobnie Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 23.04.2013r. w sprawie V ACa 30/13, LEX nr 1313281). Podkreśla się też, iż zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy,

która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedyne rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka "stopy życiowej" ma charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawić zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego wymiar (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 17.04.2013r. w sprawie I ACa 1424/12, LEX nr 1313330).

W ocenie Sądu śmierć A. L. była dla jego matki wydarzeniem niezwykle traumatycznym. Te negatywne emocje były spotęgowane okolicznościami zgonu, tj. nagłym wypadkiem, rozmiarem obrażeń, koniecznością zorganizowania pogrzebu. Powódka nie była przygotowana na taką sytuację. Rozstała się z synem na chwilę przed jego śmiercią. Nic nie zapowiadało zbliżającej się tragedii, gdyż ta dotknęła człowieka bardzo młodego i zdrowego. Dlatego wystąpiło u powódki cierpienie moralne w postaci smutku i bólu, poczuciu osamotnienia, żalu. Także buntu przeciwko wyznawanym przekonaniom religijnym („bunt przeciwko Bogu”). Powódka wymagała farmakoterapii i korzystania ze wsparcia psychologicznego.

Do chwili obecnej powódka nie pogodziła się ze śmiercią dziecka. Pielęguje jego pamięć. Przechowuje jego rzeczy osobiste i pamiątki po synu. Odwiedza jego grób. Wspomina w gronie rodzinnym.

Tym niemniej, po okresie żałoby, powódka powróciła do zwykłej aktywności życiowej i rodzinnej. Nie wystąpił u niej trwały uszczerbek na zdrowiu. Nie wymagała wsparcia psychiatrycznego.

W ocenie Sądu należy więc uznać, iż wskazane okoliczności świadczą o dużym rozmiarze krzywdy, jaką doznała powódka. Adekwatną do tej sytuacji będzie kwota zadośćuczynienia w wysokości **60.000 zł**. Dlatego, po uwzględnieniu wypłaconej z tego tytułu kwoty 32.500 zł oraz stopnia przyczynienia się pokrzywdzonego (30%), na rzecz powódki należało zasądzić kwotę **9.500 zł** ($\{60.000\text{zł} \times 70\%\} - 32.500 \text{zł}$). W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

W kwestii żądania zasądzenia odsetek ustawowych (odsetek ustawowych za opóźnienie) od przyznanej kwoty zadośćuczynienia należy przytoczyć poglądy orzecznictwa w tym zakresie, a mianowicie:

- o dacie początkowej świadczenia odsetkowego przy zasądzeniu zadośćuczynienia decyduje to, na jaka datę ukształtował się stan faktyczny będący podstawą oceny wysokości przedmiotowego świadczenia. O ile stan taki został ukształtowany w dacie wezwania do zapłaty, a co za tym idzie - wysokość zadośćuczynienia jest oceniana z odwołaniem się do tych okoliczności faktycznych, to odsetki należą się od daty wezwania do zapłaty. O ile jednak podstawą oceny są także okoliczności faktyczne, które miały miejsce pomiędzy datą wezwania do zapłaty a datą wyrokowania, to odsetki należą się do daty ustalenia wysokości zadośćuczynienia przez Sąd (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 30 listopada 2012r. w sprawie I Aca 1107, LEX nr 1280322);

- określenie wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili wyrokowania uzasadnia przyznanie odsetek dopiero od tej daty. Ustalenie natomiast, że zasądzona kwota należała się powodowi już w momencie wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia, odpowiadając rozmiarowi szkody niemajątkowej, ustalonej według mierników wówczas istniejących, usprawiedliwia zasądzenie odsetek od chwili jego wymagalności (teza 2 wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 10.11.2009r. w sprawie I ACa 523/09).

Wynika to z deklaratywnego charakteru wyroku zasądającego zadośćuczynienie.

W ocenie Sądu świadczenie ubezpieczyciela jest świadczeniem pieniężnym, które powinno być spełnione w terminie określonym w art. 817 § 1 i 2 k.c. W przeciwnym wypadku zobowiązany popada w opóźnienie, skutkujące – zgodnie z art. 481 k.c. obowiązkiem zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie.

Zgodnie z art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku.

Uznając, że stan faktyczny dotyczący powódki ukształtował się w okresie 30 dni od zgłoszenia roszczenia, wówczas bowiem przeprowadzone postępowanie likwidacyjne ukazało pełen obraz następstw śmierci A. L. na życie matki; zasadne jest żądanie powódki, aby odsetki zasądzić od upływu 30 dni od daty zakończenia postępowania likwidacyjnego i przyznania pierwszego świadczenia z tytułu zadośćuczynienia. Dlatego, zgodnie z wnioskiem, należało zasądzić odsetki ustawowe od dnia 14 czerwca 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty (termin na spełnienie świadczenia: 14.05.2013 r. + 30 dni, tj. 13.06.2013 r.; opóźnienie od dnia następnego).

Rozważając kwestię zasadności roszczenia powódki o odszkodowanie z powodu pogorszenia ich sytuacji życiowej na skutek śmierci syna należy wskazać, że kwestię roszczeń w przypadku śmierci poszkodowanego reguluje art. 446 k.c., który w odniesieniu do najbliższych członków rodziny zmarłego, w § 3 stanowi, że „Sąd może ponadto przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej”.

W orzecznictwie podkreśla się, że „Artykuł 446 § 3 k.c. wprowadza uzależnia możliwość przyznania najbliższym członkom rodziny zmarłego odszkodowania, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Niemniej jednak nie ogranicza on kryteriów, jakie należy mieć na względzie przy ocenie tego, czy wspomniane pogorszenie sytuacji życiowej wystąpiło jedynie do tzw. czynników materialnych. Decydujące jest bowiem, że pod pojęciem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, o jakim mowa w art. 446 § 3 k.c. należy rozumieć nie tylko pogorszenie się sytuacji materialnej osoby bliskiej zmarłego poszkodowanego, ale także pogorszenie się sytuacji takiej osoby w zakresie pozaekonomicznym.” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14.03.2013 r. w sprawie I ACa 1090/12, LEX nr 1311971). Podobnie w tej kwestii wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 28.02.2013 r. w sprawie I ACa 20/13, LEX nr 1294773 wskazując, że „Art. 446 § 3 k.c. ma umożliwić naprawienie szkód majątkowych, aczkolwiek niekiedy trudnych do uchwycenia i wymierzenia. Określając wysokość odszkodowania przyznanego najbliższym członkom rodziny osoby zmarłej z powodu wypadku zawinionego przez inną osobę, jeżeli wskutek śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej, sąd jest obowiązany wziąć pod uwagę różnicę między stanem, w jakim znaleźli się członkowie rodziny zmarłego po jego śmierci, a przewidywanym stanem materialnym, gdyby zmarły żył. Pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale także na utracie rzeczywistej możliwości uzyskania stabilnych warunków życiowych oraz ich realnego polepszenia”. W ramach ustalenia rozmiaru szkody uwzględnia się też takie czynniki niewymierne jak np.: utrata oczekiwanego wsparcia na przyszłość (nie tylko materialnego), cierpienie związane z utratą osoby bliskiej i związane z tym osłabienie aktywności życiowej oraz motywacji do przezwyciężania trudności życia codziennego (tak Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 14.02.2013 r. w sprawie sygn. akt I ACa 982/12, LEX nr 1289426). Odszkodowanie oparte na art. 446 § 3 k.c. rekompensuje związane ze śmiercią osoby bliskiej straty o charakterze majątkowym, choć trudno wymierne np. obniżenie aktywności zawodowej, utrata pomocy w gospodarstwie domowym, brak możliwości korzystania z opieki (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 10.01.2013 r. w sprawie I ACa 999/12, LEX nr 1280491). Sam ból, poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei po śmierci osoby bliskiej nie stanowią podstawy do żądania odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c., ale jeśli te negatywne emocje wywołały osłabienie aktywności życiowej i motywacji do przezwyciężania trudności dnia codziennego, to - nawet bez szczegółowego dociekania konkretnych zdarzeń lub stopnia ich prawdopodobieństwa - można na zasadzie domniemań faktycznych (art. 231 k.p.c.) przyjąć, że pogorszyły one dotychczasową sytuację życiową osoby z najbliższego kręgu rodziny zmarłego. Także cierpienia psychiczne, ale tylko wówczas gdy są one przyczyną lub występują obok uszczerbku majątkowego, nie zaś samoistnie (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 22.08.2012 r. w sprawie I ACa 86/12, LEX nr 1216425).

W przedmiotowej sprawie – zdaniem Sądu powódka wykazała, że w związku ze śmiercią syna A. L. w wypadku komunikacyjnym, nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Okoliczność tą uznał także pozwany wypłacając niesporną część odszkodowania w kwocie 5.000 zł.

W ocenie Sądu przyznana z tego tytułu kwota nie rekompensuje szkody doznanej przez powódkę. B. L. prowadziła bowiem z synem wspólne gospodarstwo domowe. Oboje osiągalni niewielkie dochody (w granicach najniższego wynagrodzenia krajowego), ale razem dawali sobie radę finansowo. A. L., pomimo młodego wieku, był sobą oszczędną. Dzięki temu posiadał środki nie tylko na zaspokojenie własnych potrzeb, ale także na wspieranie finansowe matki, z którą zamieszkiwał. Oboje prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Dzielił się wydatkami. Syn dokonywał zakupów opału na zimę oraz gazu. Nadto, dzięki jego osobistemu zaangażowaniu i umiejętnościom rodzina nie musiała wydawać pieniędzy na drobne remonty mieszkania (malowanie, usuwanie drobnych usterek), gdyż te prace wykonywał A. L.. On też angażował się w przygotowanie posiłków, gdyż potrafił gotować i piec. Powódka mogła też liczyć na jego pomoc podczas cotygodniowych wyjazdów do córki. A. L. nie zamierzał się wyprowadzać od matki, do czasu założenia własnej rodziny. Natomiast, po jej założeniu chciał, aby matka nadal z nim mieszkała w gospodarstwie żony. Planował więc dalsze wspieranie jej finansowe oraz udzielanie osobistego wsparcia w trudach dnia codziennego.

Należy też podkreślić, że A. L. był jeszcze młodym człowiekiem. W chwili śmierci miał dopiero 26 lat. Był dopiero na progu swojej drogi zawodowej. Dopiero zdobywał niezbędną na rynku pracę wiedzę i umiejętności zawodowe. Pracował na budowach przy wykonywaniu remontów dachów oraz pracach hydraulicznych. Podjął stałą pracę magazyniera. W czasie krótkiego okresu zatrudnienia uzyskał podwyżkę wynagrodzenia. Przemawia to za przyjęciem domniemania, że był pracownikiem docenianym, prawidłowo wywiązującym się nałożonych na niego obowiązków. Z biegiem lat znalazłoby to z pewnością wyraz w dalszym wzroście wynagrodzeń, adekwatnym do zdobywanych umiejętności i stażu pracy. Nie można też wykluczyć, że A. L. podążyłby drogą realizacji swoich marzeń i założyłby z krewnym warsztat samochodowy. Jego pasą były bowiem motocykle. Sam zajmował się ich naprawą. Jak zaś wskazują obecne realia rynek takich pojazdów systematycznie wzrasta. Takie usługi znalazłoby bez wątpienia zapotrzebowanie klientów.

W ocenie Sądu obecny poziom dochodów i aktywności życiowej powódki zmienił się w istotny sposób. Powódka samodzielnie prowadzi gospodarstwo domowe. Dlatego nie radzi sobie finansowo. Zakończyła prowadzoną działalność gospodarczą. Wymaga wsparcia rodziny: materialnego (córki, matki, szwagierki) oraz osobistego przy cięższych pracach fizycznych w domu (palenie w piecu, remonty). Tym samym powódka wykazała, że śmierć syna spowodowała odczuwalną i znaczną zmianę w jej sytuacji.

Z tych względów należy uznać, że dochodzona przez powódkę kwota uzupełniającego odszkodowania w wysokości **20.000 zł** jest adekwatna po poniesionej szkody, uwzględnia też stopień przyczynienia się pokrzywdzonego (30%) oraz wypłacone z tego tytułu świadczenie (5.000 zł).

Także od tej kwoty należało zasądzić odsetki ustawowe od dnia 14 czerwca 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty (termin na spełnienie świadczenia: 14.05.2013 r. + 30 dni, tj. 13.06.2013 r.; opóźnienie od dnia następnego); z argumentów wyżej wskazanych.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Roszczenia powódki zostały uwzględnione w części. Określenie należnych jej kwot zadośćuczynienia i odszkodowania, w dużej mierze, zależało od oceny Sądu.

Powódka wygrała proces w ok. 40%-ach.

Należy podkreślić, iż w sprawach o zadośćuczynienie przyznawanie kosztów postępowania stronie, której żądanie zostało tylko uznane w części, klóciłoby się z zasadą dyspozytywności, która z jednej strony wskazuje, że zakres żądania kształtuje sama strona powodowa, ale z drugiej czyni ją również odpowiedzialną za zgłoszone roszczenie. Rzeczą strony dochodzącej zadośćuczynienia, w szczególności reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika, jest wstępna ocena żądania co do jego zasadności i wysokości. To strona powodowa winna ponosić ryzyko, że jeżeli wytoczy powództwo o świadczenie nadmiernie wygórowane, będzie musiała w tym zakresie ponieść konsekwencje w zakresie kosztów procesu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17.04.2015r., sygn. I ACa 1114/14, LEX nr 1740645).

Z tych względów należało koszty zastępstwa procesowego stron wzajemnie znieść.

W takiej sytuacji Sąd może rozdzielić nieuiszczone opłaty sądowe między strony – zależnie od okoliczności – zarówno po połowie, jak i w innym stosunku (por. uchw. składu 7 sędziów SN z 27 listopada 1967r., III CZP 114/67, OSNCP 1968, nr 6, poz. 950).

Sąd nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Płocku kwotę 821,08 zł; tytułem tymczasowo poniesionych wydatków związanych z wynagrodzeniem biegłych (obliczonej proporcjonalnie do wyniku procesu; tj. {696,78 zł + 671,30 zł = 1.368,08 zł} x 60%) (k. 138, 139). Nadto, powódka poniesie opłatę od oddalonej części powództwa.

Pozwany został obciążony na rzecz:

- powódki kwotą 1.475 zł, tytułem zwrotu części opłaty sądowej od pozwu, obliczonej od kwoty zasądzonej na rzecz powódki (5% x 29.500 zł);

- Skarbu Państwa kosztami sądowymi w kwocie 547zł; tytułem tymczasowo poniesionych wydatków związanych z wynagrodzeniem biegłych (obliczonej proporcjonalnie do wyniku procesu; tj. {696,78 zł + 671,30 zł = 1.368,08 zł} x 40%) (k. 138, 139); którą Sąd nakazał pobrać z uiszczonej przez pozwanego zaliczki (k.120).

Sąd oddalił wnioski o dopuszczenie dowodu z akt II K 799/12, RSD 246/12 oraz o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków, na okoliczności wskazane w pkt. VI pisma pozwanego z dnia 12 sierpnia 2016 r. k. 71; na mocy art. 217 k.p.c. oraz art. 11 k.p.c.; uznając, że w tym zakresie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia zostały udowodnione.

SSO Agnieszka Bilkiewicz